

Przemyśl: Eucharystia w 30. dzień po śmierci abp. Józefa Michalika

4.6.2026 - Łukasz Sztolf | Konferencja Episkopatu Polski

W środę, 3 czerwca br., w Bazylice Archikatedralnej w Przemyślu abp Adam Szal celebrował Eucharystię w intencji śp. abp. Józefa Michalika, emerytowanego metropolity przemyskiego, w 30. dzień po jego odejściu do Domu Ojca. „Jesteśmy przekonani, że śp. arcybiskup Józef nie wstydził się Chrystusa i dawał o Nim świadectwo swoim słowem i swoim życiem” - powiedział na początku Eucharystii abp Szal.

Homilię ks. prał. Zbigniew Suchy, redaktor Tygodnika Katolickiego „Niedziela”, rozpoczął od słów Jezusa z Ewangelii: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie”. Kierując się sugestią św. Ignacego Loyoli, zachęcił wiernych do wyobrażenia sobie sceny z Ewangelii Marka, gdzie dzieci próbują dotrzeć do Jezusa. - *Oto dużo tych, którzy gromadzą się koło Jezusa. Tak sobie wyobrażam, że obok tej grupy ludzi biegają niefrasobliwie dzieci pod okiem czujnym matki* - powiedział kaznodzieja, opisując sytuację, w której matki, przepychając się przez tłum, chciały pokazać swoje dzieci Jezusowi, napotykając jednak na przeszkodę w postaci apostołów.

Ks. Suchy odniósł się do postawy apostołów, którzy w tamtej kulturze mieli „dosyć specyficzny stosunek” zarówno do dzieci, jak i do kobiet. - *Jezus zauważył to niewłaściwe zachowanie i mówi: pozwól dzieciom przychodzić do Mnie i potem mówił o tym dziecięctwie ludzkiego usposobienia* - zaznaczył kapłan i w tym kontekście ks. Suchy pochylił się nad dzieciństwem zmarłego abp. Józefa Michalika. - *Kto bacznie obserwował jego życie i posługę, z pewnością zauważył, że były takie momenty, w których wzruszał się* - dodał.

Dlatego kaznodzieja przywołał historię z dzieciństwa arcybiskupa, kiedy to jako mały Józiu, będąc w trzeciej klasie szkoły podstawowej, jako jedyny w klasie nie był u pierwszej komunii. - *Nie był to efekt zaniedbania rodziców, ale sytuacja, która go dotknęła tak bardzo, bo była związana z jego cierpieniem* - wyjaśnił kaznodzieja, dodając, że mama arcybiskupa była chorowita, a tato został aresztowany za odmowę zapisania się do partii. Dopiero mądry katecheta pomógł mu przygotować się do Pierwszej Komunii. - *Katecheta był człowiekiem mądrym. Był tym, który nie gardził dziećmi, ale chciał ich przyprowadzić do Chrystusa. I dlatego powiedział: „Nie przejmuj się, teraz pójdziemy, ja ci pomogę i w tym roku pójdiesz do Pierwszej Komunii Świętej”* - dodał ks. Suchy zaznaczając, że cała sytuacja dla małego Józia było wówczas traumatycznym przeżyciem.

W tym kontekście kaznodzieja zwrócił uwagę na współczesne wyzwania w przyprowadzaniu dzieci do Jezusa. Przytoczył przykład z przemyskiej archikatedry, gdzie z osiemdziesięciu dzieci, które przystąpiły do Pierwszej Komunii Świętej, po dziewięciu miesiącach na spotkanie dla tych, którzy odprawili pierwsze piątki miesiąca, zgłosiło się tylko troje. - *Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie* - apelował ewangelicznie ks. Suchy.

Cytując abp. Adama Szala, kaznodzieja zaznaczył, że „wiara i modlitwa u dziecka rodzi się z przykładu modlitwy i wiary jego rodziców”. Skrytykował postawę niektórych rodziców podczas Białego Tygodnia, którzy swoje dzieci „doprowadzają do drzwi kościoła”, a sami zostają przy świątyni oddając się różnym dyskusjom. - *To jakieś mało logiczne. Skoro już jesteśmy i nasze dzieci są w świątyni to się proszą: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie”* - stwierdził kapłan.

Ks. Suchy odniósł się również do spadku liczby ministrantów i scholank, wskazując na wpływ

„propagandy”. - *Propaganda zrobiła z nas pedofili. Antyklerykalizm się szerzy* - mówił odważnie kapłan i przytoczył przykład chłopca, który bardzo chciał być ministrantem, ale „mamusia mi nie pozwoliła”. - *Myszę, że kiedyś te ministranci doświadczenia wrócą* - wyraził nadzieję.

Na zakończenie homilii ks. Suchy zaapelował do dziadków o prenumerowanie periodyków religijnych dla dzieci. - *Ja wiem, że renta, czy emerytura nie jest duża, ale przynajmniej od czasu do czasu zaprenumerować, bo rodzice może nie mają czasu, ale też i nie mają dzisiaj takiego ducha, to przynajmy szczerze* - powiedział bezpośrednio kapłan sugerując, że dziadkowie mogliby w ten sposób prowadzić rozmowy z dziećmi na tematy religijne, zamiast pozwalać im na spędzanie czasu przed komputerem czy komórką.

Ksiądz Suchy przypomniał także słowa zmarłego abp. Józefa Michalika: „Miłość dziecka do Eucharystii rodzi się z miłości do Eucharystii jego rodziców”. - Gdy rodzice przyjmują komunię świętą, dziecko widzi i czuje, że dzieje się coś bardzo ważnego - podsumował i zakończył homilię modlitwą za dzieci, prosząc Jezusa o prowadzenie ich „jasną ścieżką” i obdarzenie „mądrością, pewnością siebie”, aby mogły „stawić czoła nadchodzącym wyzwaniom”.

We wspólnej modlitwie za śp. abp. Józefa Michalika wzięli liczny udział kapłani, osoby życia konsekrowanego oraz wierni świeccy, co było wyrazem wdzięczności za jego wieloletnią posługę biskupią, troskę o Kościół przemyski i Kościół w Polsce oraz świadectwo wiary.

Lukasz Sztolf, przemyska.pl

<https://episkopat.pl/doc/247863.Przemysl-Eucharystia-w-30-dzien-po-smierci-abp-Jozefa-Michalika>